

"WZNIĘŚ SIĘ NAD NIEBIOŚA, BOŻE, NIECH BĘDZIE NAD CAŁĄ ZIEMIĄ CHWAŁA TWOJA" Ps 57:12



Słowa Psalmisty są wyrazem wdzięczności mojej duszy za Boże błogosławieństwo odczuwane w czasie prowadzenia tegorocznych Wakacyjnych Klubów Biblijnych.

Sezon ewangelizacji dzieci rozpoczęliśmy kwietniowym programem w warszawskim Zborze. Na frekwencję niekorzystnie wpłynął termin, który zbiegł się okresem rekolekcji w szkołach podstawowych oraz wyjątkowo brzydka pogoda. Śnieg, wiatr i niepogoda zatrzymały dzieci w domach; z tego powodu plakowanie i reklama były utrudnione. Wiele jednak dzieci pokonało te trudności i z radością, ochotnie uczestniczyło w naszych zajęciach. Nauczyciele byli rozentuzjasmowani tą formą służby i wyrazili pragnienie, żeby tę akcję powtórzyć pod koniec wakacji.

Z garstką wspaniałych doświadczo-nych asystentów (trzeci lub czwarty

rok współpracy) rozpoczęliśmy w lipcu pracę nad realizacją nowego programu w Złotowie - osiemnastotysięcznym mieście. Dzieci zapraszaliśmy do niewielkiej Szkoły Podstawowej. Przychodziły tłumnie i wiernie przez wszystkie dni ewangelizacji. Pracę utrudniały straszne upały, które sprawiły, że dzieci łatwo się męczyły, a nauczyciele nie wiele mogli pomóc.

Po kilku godzinach wspólnej pracy nad realizacją programu, chcieliśmy odpocząć od wszystkich i wszystkiego. Nie było to proste, ponieważ podczas zajęć przygotowawczych do kolejnego dnia dzieci oblegały szkołę. Wieczorem, po zachodzie słońca, kadra siadała w atmosferze wieczornego chłodu do wspólnej modlitwy i uwielbienia Boga. Dzieci nadal były z nami i zostawały tak długo aż ostatnie uściski dłoni nie upewniły ich o po-



Szkolenie Nauczycieli Szkoły Niedzielnej w Łucku. Pierwsza od prawej A. Lewczuk

żegnaniu. Gdy program dobiegł końca i trzeba było się rozstać, nie obeszło się bez płaczu.

Wkrótce rozpoczęliśmy ponownie przygotowanie akcji w Warszawie. Tym razem termin był dobry, pojawiły się jednak trudności kadrowe. Na szczęście część współpracowników okazała się odpowiedzialna, oddana i wierna w służbie.

Warszawa jest specyficznym miastem. Nie było tutaj takich tłumów dzieci, jak podczas pobytu i prowadzenia podobnych akcji na Białorusi, w Rosji lub Rumunii. Jednak ok. 75 procent całej grupy uczestniczyło w programie przez wszystkie dni. Wiele dzieci przyprawdzało ze sobą koleżanki i kolegów, czasem dwoje, troje lub więcej dzieci. Na zakończenie Waka-

cyjnego Klubu Biblijnego odbywa się specjalny program dla rodziców. Tak było również w warszawskim Zborze. Spotkania z dziećmi podczas WKB przerodziły się w przyzborowy Dziecięcy Klub Biblijny, który prowadzą Mirka Wójcik i Ewa Dwulat w asyście poświęcających czas i serce młodzieżowych współpracowników. To wspinała nowina.

Jedynie trwałe kontakty z dziećmi, które uczestniczyły w programie ewangelizacyjnym, może zaowocować w zborach. Jednak często brakuje pracowników, którzy by pielęgnowali zasiane w dzieciach ziarno Słowa Bożego. Serdeczne podziękowanie składam więc wszystkim asystentom, nauczycielom i współpracownikom w imieniu dzieci, ich rodziców, Zbo-

rów i własnym. Pragnę wymienić poszczególne osoby, które przyczyniły się do realizacji tego zadania ewangelizacyjnego wśród dzieci. A oto cała lista: I. i D. Stawińscy, M. i T. Naumiukowie, Ł. i M. Rynkowscy, W. i W. Rawscy oraz E. Dwulat, M. Wójcik, A. Zwolińska, D. Oleksiejuk, D. Babraj, D. Hury, M. Urbaniak, K. Ryżewska, M. Weremiejewicz, A. Żuk, G. Granukiewicz, P. Wysocki, P. Wiśniowski, K. Przygoda, D. Lewczuk.

Kocham tę pracę, daje ona mnóstwo radości, łączy w niepowtarzalny sposób "kadre" i wszystkich nas przybliżyła do Boga.

"Boże! Niech będzie nad całą ziemią chwała Twoja!"

ALICJA LEWCZUKOWA



Ewangelizacja w Łucku (kwiecień 1994 r.)